

A U T O R E F E R A T Y

Kamila Churska–Wołoszczak

Bydgoszcz

Propaganda wyborcza na terenie województwa pomorskiego w latach 1946–1947*

Zagadnienie propagandy wyborczej w latach 1946–1947 jest niezwykle interesujące, głównie z tego względu, iż pokazuje sposób funkcjonowania aparatu propagandowego charakterystycznego dla systemu totalitarnego w momencie jego kształtowania. Gwarancje ze strony Sowietów powodowały, iż chociaż formalnie komuniści nie posiadali pełni władzy, dysponowali narzędziami umożliwiającymi im sprawowanie jej na takich właśnie zasadach. Głównym celem referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego było stworzenie pozorów legitymizacji komunistycznej władzy. Dlatego tak istotne jest prześledzenie poprzedzających je kampanii propagandowych, które z jednej strony miały spowodować zmianę postaw i sympatii politycznych społeczeństwa, z drugiej natomiast zdyskredytować przedstawicieli środowisk opozycyjnych. Ostatecznie legitymizacja okazała się pozorna — kampanie propagandowe nie przyniosły oczekiwanych przez komunistów rezultatów, o czym najlepiej świadczy sfałszowanie wyników głosowań.

W przypadku zagadnienia propagandy Polski Ludowej pomimo licznych opracowań na ten temat nie powstała praca odnosząca się jedynie do propagandy wyborczej w okresie referendum i wyborów. Przed 1989 r. publikowano co prawda liczne opracowania dotyczące teorii oraz praktyki propagandy, były one jednak zdeterminowane czynnikami ideologicznymi lub ich podstawę stanowiła bardzo niepełna baza źródłowa¹. Z kolei problematyka refe-

* Autoreferat rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. zw. dr. hab. Tadeusza Wolszy. Publiczna obrona pracy odbyła się w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy 29 X 2013 r. Recenzentami rozprawy byli: prof. dr hab. Mirosław Golon (Uniwersytet Mikołaja Kopernika), prof. zw. dr hab. Andrzej Wojtas (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego).

¹ Można wymienić tutaj między innymi pracę S. Kuśmierskiego. Zob. szerz.: S. Kuśmierski, *Propaganda polityczna PPR w latach 1944–1948*, Warszawa 1976. Z kolei publikacja T. Marczała poświęcona propagandzie stronnictw przed referendum została w dużej mierze oparta na analizie tytułów prasowych. Zob. szerz.: T. Marczał, *Propaganda polityczna stronnictw przed referendum z 30 VI 1946 r.*, Wrocław 1986.

rendum i wyborów, chociaż dobrze opracowana i rozpoznana w ujęciu ogólnopolskim, nie doczekała się kompleksowego opracowania regionalnego². Dlatego niniejsza praca stanowić może udaną próbę uzupełnienia istniejącego stanu badań zarówno jeśli chodzi o działania propagandowe, jak i przebieg referendum i wyborów w ujęciu lokalnym.

W przygotowaniu rozprawy doktorskiej główne źródło wiedzy stanowiły dokumenty archiwalne znajdujące się w następujących archiwach: Archiwum Akt Nowych³, Narodowym Archiwum Cyfrowym⁴, Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego⁵, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie⁶ i Bydgoszczy⁷ oraz Archiwum Państwowym w Bydgoszczy⁸.

Niezwykle ważnym źródłem wykorzystanym w przygotowaniu rozprawy była prasa codzienna i czasopisma. Wśród tytułów poddanych analizie znalazły się głównie te o zasięgu regionalnym — obrazujące działania Bloku Demokratycznego w ramach propagandy wyborczej na szczeblu lokalnym, oraz ogólnopolskie — prasa PSL⁹. W ramach pierwszej grupy można wymienić następujące dzienniki: „Trybuna Pomorska”, „Robotnik Pomorski”, „Robotnik Kujawski”, „Ziemia Pomorska”, „Ilustrowany Kurier Polski” oraz tygodniki „Głos Demokratyczny” i „Ku Zwycięstwu” (tytuł wydawany jedynie w okresie przedwyborczym). Wśród tytułów ogólnopolskich znalazły się: „Gazeta Ludowa” oraz tygodnik „Chłopski Sztandar”.

W przygotowaniu rozprawy doktorskiej skorzystałam z niezwykle bogatej literatury przedmiotu, której nie będę w tym miejscu szerzej opisywać. Nadmienię jedynie, iż najważniejsze publikacje można podzielić na trzy główne kategorie. W pierwszej z nich znajdują się opracowania dotyczące teorii i funkcjonowania propagandy¹⁰. Drugą grupę tworzą pu-

² W przypadku referendum w ujęciu regionalnym należy wspomnieć przede wszystkim o artykule R. Kozłowskiego, w którym opublikował on autentyczne wyniki głosowania w województwie pomorskim. Zob. szerzej: R. Kozłowski, *Wyniki referendum z 30 czerwca 1946 r. w województwie pomorskim*, „Zapiski Historyczne” 1994, z. 2–3. Zagadnienie referendum i wyborów było częściowo opisywane w publikacjach dotyczących życia politycznego w poszczególnych miastach i powiatach województwa, jednak nie w sposób wyczerpujący temat.

³ Zespoły: Biuro Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego w Warszawie (1946); Biuro Generalnego Komisarza Wyborczego w Warszawie (1946–1947); Komitet Centralny PPR: Sekretariat, Wydział Propagandy, Wydział Organizacyjny, Wydział Szkolenia Partyjnego; Krajowa Rada Narodowa; Ministerstwo Informacji i Propagandy (1945–1947); Wybory do Sejmu 1947 r.; Zbiory Bolesława Bieruta.

⁴ Zbiór nagrań dźwiękowych.

⁵ Zespoły: Polskie Stronnictwo Ludowe (1945–1949); Stronnictwo Ludowe (1944–1949).

⁶ Akta Gabinetu Ministra Bezpieczeństwa Publicznego — materiały administracyjne; Akta operacyjne dotyczące: PSL, referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego.

⁷ Akta administracyjne: sprawozdania szefa WUBP w Bydgoszczy, sprawozdania szefów PUBP województwa pomorskiego, sprawozdania Wydziału V WUBP w Bydgoszczy; Akta spraw operacyjnych; Akta kontrolno-śledcze.

⁸ Zespoły: Komitety Powiatowe PPR województwa pomorskiego; Komitet Wojewódzki PPR w Bydgoszczy: Sekretariat, Wydział Organizacyjny, Wydział Propagandy i Agitacji, Wydział Kobiety, Wojewódzka Szkoła Partyjna; Polskie Radio i Telewizja; Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Bydgoszczy; Wybory do Sejmu Ustawodawczego w dniu 19 I 1947 r.

⁹ Na terenie województwa pomorskiego Polskie Stronnictwo Ludowe nie wydawało żadnych tytułów prasowych, kolportowano więc prasę ogólnopolską — „Gazetę Ludową” oraz „Chłopski Sztandar”.

¹⁰ B. Dobek-Ostrowska, J. Fras, B. Ocieпка, *Teoria i praktyka propagandy*, Wrocław 1999; H. M. Kula, *Propaganda współczesna. Istota-właściwości*, Toruń 2005; Cz. Mojsiewicz, *Szkice z dziejów propagandy*, Poznań 2000; E. C. Król, *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Warszawa 1999; O. Thomson, *Historia propagandy*, Warszawa 2001; H. Arendt, *Korzenie*

blikacje opisujące przebieg referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego¹¹. Do trzeciej można zakwalifikować prace dotyczące najnowszej historii Polski koncentrujące się na zagadnieniach regionalnych¹².

Celem dysertacji była charakterystyka i analiza działań prowadzonych w ramach propagandy wyborczej w okresie referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego zarówno przez przedstawicieli Bloku Demokratycznego, jak i Polskiego Stronnictwa Ludowego, podziemia niepodległościowego oraz sformalizowanych i niesformalizowanych grup opozycyjnych. Na podstawie dokumentacji zgromadzonej w trakcie przeprowadzonej kwerendy dowiodłam, iż aparat propagandowy Bloku Demokratycznego oraz podejmowane przez niego przedsięwzięcia przybrały formę charakterystyczną dla systemów totalitarnych. Ważnym elementem pracy jest również część poświęcona przebiegowi referendum i wyborów w województwie pomorskim, która w znaczący sposób uzupełnia stan badań regionalnych nad tym problemem. Trudno bowiem opisywać zagadnienie, jakim jest propaganda wyborcza, bez odniesienia do ówczesnego życia politycznego, a także przygotowań, przebiegu i wyników wspomnianych głosowań.

Zasadnicze ramy pracy wyznacza okres od stycznia–lutego 1946 r. do lutego 1947 r. Dolna cezura odnosi się do momentu rozpoczęcia formalnych rozmów na temat wspólnego bloku wyborczego. Co prawda propozycja w tej sprawie padła ze strony PPR jesienią 1945 r., jednak zasadnicze negocjacje toczyły się w pierwszych miesiącach 1946 r. Górna cezura odnosi się do momentu oficjalnego ogłoszenia wyników wyborów do Sejmu Ustawodawczego — 3 II 1947 r. — oraz jego pierwszego posiedzenia, które miało miejsce dzień później.

Zakres terytorialny pracy obejmuje obszar województwa pomorskiego, w którego skład w latach 1946–1947 wchodziło pięć miast wydzielonych (Bydgoszcz, Toruń, Włocławek, Inowrocław, Grudziądz) oraz dwadzieścia, a następnie osiemnaście powiatów¹³. Należy zaznaczyć, iż województwo pomorskie jest interesującym obszarem dla badań nad problemem propagandy wyborczej i walki o władzę w okresie powojennym. Z jednej bowiem strony w porównaniu do województw wschodnich, południowych czy Wielkopolski nie było terenem

totalitaryzmu, Warszawa 2008; idem, *Propaganda totalitarna*, Warszawa 1986; M. Czyżniewski, *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce 1944–1956*, Toruń 2006; J. Wojsław, *Obraz teraźniejszości w propagandzie komunistycznej Polski lat 1949–1954. Zarys problematyki*, Gdańsk 2009; A. Krawczyk, *Pierwsza próba indoktrynacji. Działalność Ministerstwa Informacji i Propagandy w latach 1944–1947*, Warszawa 1994.

¹¹ Cz. Osękowski, *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, Warszawa 2000; idem, *Wybory do Sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000; *Wybory do Sejmu Ustawodawczego z dnia 19 stycznia 1947 roku*, wstęp i oprac. T. Kisielewski, T. Kuczur, M. Strzelecki, Bydgoszcz 2006; *Z polityki terroru. Głosowanie ludowe z 30 czerwca 1946 r. w raportach Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Wybór dokumentów*, wstęp i oprac. T. Kisielewski, M. Strzelecki, Bydgoszcz 2000; *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki. Dokumenty do dziejów PRL*, z. 4, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1993; A. Paczkowski, *Sztuka wygrywania wyborów*, „Karta” nr 18, 1996; *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947 r.*, wstęp, wybór i oprac. J. Wrona, Warszawa 1999.

¹² R. Kozłowski, *Partie polityczne w województwie pomorskim (1945–1950)*, Toruń 1991; idem, „Czerwony” Włocławek. *Mity a rzeczywistość*, Włocławek 2000; idem, *Referendum ludowe w województwie pomorskim (bydgoskim) 1946 r.*, „Zeszyty Naukowe UMK” 1972, z. 46; idem, *Wyniki referendum z 30 czerwca 1946 r. w województwie pomorskim*, „Zapiski Historyczne” 1994, z. 2–3; M. Golon, *Dzieje Nieszawy*, t. II, 1945–1990, Toruń 2005; idem, *Historia Kwidzyna w latach 1945–1957*, w: Kwidzyn. *Dzieje miasta*, t. II, red. K. Mikulski, J. Liguz, Kwidzyn 2004; idem, *Historia Wąbrzeźna w latach 1945–1990*, w: *Historia Wąbrzeźna*, t. II, red. K. Mikulski, Wąbrzeźno 2005.

¹³ W okresie poprzedzającym referendum, na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 29 V 1946 r., z województwa pomorskiego wyłączono bowiem powiaty złotowski i człuchowski.

o silnych wpływach i tradycjach ruchu ludowego. Z drugiej natomiast można zaobserwować, iż opór społeczny przeciwko komunistom działającym z sowieckiego nadania pomimo braku tych czynników był naprawdę duży — świadczyły o tym między innymi autentyczne wyniki referendum. Innymi aspektami decydującymi o atrakcyjności badawczej województwa pomorskiego są również: jego struktura narodowa przed wojną (silna mniejszość niemiecka) oraz niemiecka polityka narodowościowa w czasie okupacji (wcielenie ziem do III Rzeszy, lista narodowościowa). Czynniki te wpływały bowiem na specyficzną politykę komunistów wobec mieszkańców tego regionu po zakończeniu wojny.

Przy podziale wewnętrznym rozprawy zastosowałam kryterium problemowe. Przyjęcie tego układu pracy było uzasadnione spójnością merytoryczną omawianych zagadnień. W pracy wyodrębniłam siedem rozdziałów. Dla większej przejrzystości w każdym z nich dodałam podrozdziały, odnoszące się do konkretnych zagadnień. W ramach poszczególnych podrozdziałów zastosowałam układ problemowy lub problemowo–chronologiczny.

Rozdziały zostały podzielone tak, aby w jak najbardziej przejrzysty sposób zaprezentować podjęty problem badawczy. Pierwszy odnosi się do najważniejszych zagadnień dotyczących teorii propagandy — jej definicji, klasyfikacji przy uwzględnieniu różnych kryteriów, a także stosowanych metod i technik. Kolejny rozdział poświęciłam problematyce aparatu propagandowego Bloku Demokratycznego. Przy uwzględnieniu podziału na struktury kierowniczo–wykonawcze, wykonawcze i wydzielone¹⁴, scharakteryzowałam najważniejsze komórki i instytucje odpowiedzialne za realizację działań propagandowych na szczeblu wojewódzkim i powiatowym. Trzeci rozdział odnosi się do problematyki propagandy pośredniej, w której ramach uwzględniłam następujące kategorie: propaganda wizualna (plakaty, ulotki), werbalna (odezwy, broszury) oraz realizowana za pomocą środków masowego przekazu (prasa, radio, kino). W tej części pracy przytoczyłam dane liczbowe, ale również przeprowadziłam analizę treści materiałów propagandowych, zawartości prasy, audycji radiowych (ogólnopolskich i lokalnych) oraz Polskiej Kroniki Filmowej. W rozdziale czwartym przedstawiałam działania partii Bloku Demokratycznego, które przybrały formę propagandy bezpośredniej. W kategorii tej umieściłam zarówno wiece, zebrania, masówki, jak i rozmowy indywidualne propagandzistów z wyborcami. W rozdziale piątym uwzględniłam kwestie tzw. czarnej i szarej propagandy, za której realizację w okresie referendum i wyborów odpowiedzialni przede wszystkim funkcjonariusze aparatu represji. W rozdziale szóstym odniosłam się do problemu tzw. antypropagandy¹⁵. Ponieważ wszystkie działania agitacyjne środowisk opozycyjnych były blokowane przez władze, nie można ich rozpatrywać w kategoriach typowej propagandy wyborczej. Z tego względu najważniejszym elementem tej części pracy był opis niezależnych wydawnictw propagandowych, nielicznych wieców i zebrań, a także różnych form tzw. propagandy szeptanej. W ostatnim rozdziale opisałam najważniejsze aspekty formalnej strony referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego oraz ich przebieg i wyniki. Każdy z rozdziałów został wzbogacony tabelami (łącznie siedemdziesiąt siedem zestawień

¹⁴ Podział na struktury kierownicze, wykonawcze i wydzielone zaproponował Łukasz Kamiński. W pracy został on nieznacznie zmodyfikowany ze względu na fakt, iż charakterystyce podlegał aparat propagandowy szczebla wojewódzkiego i powiatowego. Zob. szerz. Ł. Kamiński, *Struktury propagandy w PRL*, w: *Propaganda PRL*, red. P. Semków, Gdańsk 2004, s. 10.

¹⁵ Pojęcie tzw. antypropagandy czy propagandy alternatywnej wprowadził Marcin Czyżniewski w pracy *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce 1944–1956*. Według zastosowanej przez niego definicji antypropaganda to „[...] treści propagandowe niezgodne lub wręcz stojące w opozycji do treści propagandy oficjalnej”. Ich źródłami były między innymi środki masowego przekazu niepodlegające kontroli władz, lecz znajdujące się w rękach opozycji politycznej, M. Czyżniewski, *Propaganda polityczna...*, s. 233.

tabelarycznych), w których zaprezentowałam najważniejsze ustalenia liczbowe dotyczące przebiegu akcji propagandowych oraz rezultatów głosowań.

Do najważniejszych ustaleń poczynionych w trakcie badań zaliczam przede wszystkim: wyniki dotyczące skali podjętych działań propagandowych; analizę treści wydawnictw oraz zastosowanych metod i technik propagandowych; odtworzenie struktury aparatu propagandowego oraz obsady personalnej instytucji wchodzących w jego skład; charakterystykę działań tajnej policji politycznej (czarna propaganda, represje); opis i analizę sposobów blokowania polityki informacyjnej opozycji; charakterystykę działań podejmowanych przez opozycję oraz sformalizowane i niesformalizowane grupy opozycyjne.

Kampanie propagandowe zarówno przed referendum, jak i wyborami osiągnęły niespotykane wcześniej rozmiary i zakres. O masowej skali działań propagandowych Bloku świadczą dane liczbowe zawarte w zestawieniach partyjnych. Biorąc pod uwagę wykazy KW PPR w Bydgoszczy, można stwierdzić, iż przed referendum w całym województwie miało miejsce 2708 wieców i zebrań, w których wzięło udział prawie pół miliona osób. Przed wyborami liczba tego typu spotkań była jeszcze wyższa — zorganizowano wówczas 6804 wieców, masówek i zebrań. Były to nie tylko spotkania adresowane do ogółu wyborców, organizowane w miejscach publicznych, ale także mające miejsce w zakładach pracy. Silną agitację prowadzono również w odniesieniu do konkretnych grup zawodowych — nauczycieli, lekarzy, dziennikarzy czy twórców. W procedury propagandowe zaangażowano także żołnierzy WP, którzy odpowiadali za działalność agitacyjną przede wszystkim w mniejszych miejscowościach regionu. Jedynie przed wyborami Grupy Ochronno-Propagandowe Wojska Polskiego przeprowadziły 3290 różnego rodzaju spotkań przedwyborczych. Do tych danych liczbowych należy dołączyć informacje o masowej akcji tzw. rozmów indywidualnych, prowadzonych z ogromnym natężeniem, przy udziale członków partii oraz wszystkich organizacji wspierających Blok. Objęto nią najprawdopodobniej znaczną część osób uprawnionych do głosowania.

O skali zaangażowanych sił i środków świadczą jednak przede wszystkim dane liczbowe dotyczące wydrukowanych i rozkolportowanych materiałów propagandowych. Według informacji zawartych w sprawozdaniu Międzypartyjnego Komitetu ds. Głosowania Ludowego w okresie referendum w województwie pomorskim rozkolportowano 9 450 489 sztuk materiałów propagandowych, w tym 3 mln ulotek i plakatów wydanych przez MliP oraz inne podmioty, głównie z komunistycznej proweniencji. Na jednego pełnoletniego mieszkańca województwa przypadało więc prawie jedenaście sztuk materiałów propagandowych — ulotek, broszur, plakatów, odezów, haseł itp. W trakcie kampanii wyborczej liczba wydawnictw została ograniczona, jednak nadal była bardzo duża, biorąc pod uwagę warunki powojenne, w których papier podlegał regramentacji. W województwie pomorskim rozkolportowano wtedy co najmniej 889 303 egzemplarzy materiałów propagandowych, a więc „tylko” jedna sztuka przypadała tam na dorosłego mieszkańca. Nie można jednak zapominać o ogromnej liczbie numerków do głosowania — na każdą osobę posiadającą prawo wyborcze przydzielono ponad trzy kartki do głosowania na listę Boku Demokratycznego.

Analiza treści materiałów propagandowych pozwala stwierdzić, iż komuniści zawarli w nich sfalszowaną, korzystną dla siebie i swoich sojuszników wizję współczesności, ale i niedawnej historii. Hasła, ulotki, plakaty, jak i dłuższe wydawnictwa, takie jak broszury czy odezwy, były skonstruowane według podobnego schematu, przy użyciu tego samego, niezwykle wąskiego zbioru „argumentów”. W propagandzie wizualnej były one jedynie sygnalizowane, natomiast w werbalnej rozwijane. Podobnie było w przypadku audycji radiowych czy artykułów prasowych. Można więc zauważyć, iż we wszystkich materiałach propagandowych — niezależnie od tego, czy były to broszury, konspekty do referatów czy felietony — pod adresem PSL padały takie same oskarżenia, kłamstwa i insynuacje. Przy

użyciu stałego zestawu tez propagandowych starano się budować pozytywny obraz Bloku Demokratycznego i Związku Sowieckiego. Analiza wydawnictw propagandowych, zawartości prasy czy audycji radiowych pozwala więc jednoznacznie stwierdzić, iż komuniści opierali się przede wszystkim na technice ciągłego powtarzania tych samych haseł i „argumentów”, a nie na ich różnorodności.

W tym miejscu należy odnieść się do pozostałych technik propagandowych stosowanych przez komunistów¹⁶. Ich arsenal był przebogaty, z tego względu wymienię jedynie te najistotniejsze, a co się z tym wiąże, najczęściej stosowane. Należały do nich: technika globalnego ataku — polegająca na wykorzystaniu wszystkich dostępnych kanałów przekazu w dotarciu do odbiorcy; technika upraszczania, czyli operowanie skrótami, hasłami, symbolami, mające na celu lepsze zapamiętanie przekazu przez jego odbiorcę; metoda odwracania ról — polegająca na nadawaniu przeciwnikom nadawcy negatywnych cech powszechnie przypisywanych właśnie jemu lub odwrotnie; podawanie informacji wraz z jej interpretacją — odbiorca nie może rozdzielić neutralnej informacji od dołączonego do niej komentarza. Oprócz tego na masową skalę stosowano metodą zwaną „pięknymi ogólnikami”, polegającą na używaniu eufemizmów. Jednym z najczęściej stosowanych był również chwyt zwany „owczym pędem” — polegał on na wyrabianiu w odbiorcy przekonania, iż wszyscy członkowie danej zbiorowości wyrażają poparcie dla idei lansowanych przez nadawcę.

Kolejnym charakterystycznym elementem totalitarnych systemów propagandowych jest niczym nieograniczony monopol na przekaz informacji. Komuniści z jednej strony podporządkowali sobie prawie wszystkie środki masowego przekazu, natomiast w przypadku nielicznych wydawnictw niezależnych (prasa PSL) stosowali na szeroką skalę cenzurę. W przypadku województwa pomorskiego PPR oraz pozostałe partie wchodzące w skład Bloku Demokratycznego posiadały do swojej dyspozycji cztery dzienniki i dwa tygodniki (jeden wydawany tylko w okresie przedwyborczym)¹⁷. Oprócz tego jedyna gazeta codzienna w pewnej mierze niezależna od Bloku — „Ilustrowany Kurier Polski” — będąca organem prasowym SP, sprzyjała linii programowej członków partii zależnych od komunistów, skupionych wokół Zygmunta Felczaka i Feliksa Widy-Wirskiego. Tymczasem lokalne struktury PSL nie miały możliwości wydawania żadnego tytułu prasowego, a prenumerowane pisma ogólnopolskie: „Gazeta Ludowa” i „Chłopski Sztandar” były na masową skalę konfiskowane przez UB już w punktach pocztowych, przed ich rozprowadzaniem, lub w siedzibach komórek PSL. Również analiza treści pism partyjnych nie pozostawia wątpliwości w kwestii realizowanej przez nich linii politycznej. Porównując wytyczne kampanii propagandowej określone przez KW PPR czy MIiP z zawartością wspomnianych tytułów, można jednoznacznie stwierdzić, iż pomorscy dziennikarze realizowali je niezwykle sumiennie. Przede wszystkim znaczną część tekstów stanowiły artykuły, których treść miała zdyskredytować członków podziemia niepodległościowego oraz PSL. Warto podkreślić, iż redakcje pomorskich gazet podjęły w tej kwestii współpracę z lokalnymi strukturami Urzędów Bezpieczeństwa. Funkcjonariusze tej formacji dostarczali dziennikarzom materiały lub gotowe artykuły. Podobnie było w przypadku rozgłośni radiowej. Treść emitowanych audycji wskazywała na ścisłe wykonywanie przez dziennikarzy dyrektyw partyjnych. Ogromne nakłady sił i środków związane były również z działalnością kin objazdowych. W 1946 r. zgromadziły one prawie 110 tys. widzów. Należy jednocześnie podkreślić, iż każdy seans, w czasie którego prezentowano tylko spe-

¹⁶ Definicje technik i chwytów propagandowych zostały zaczerpnięte z przywoływanych wcześniej prac H. M. Kuli i M. Czyżniewskiego.

¹⁷ Były to: „Trybuna Pomorska”, „Robotnik Kujawski”, „Robotnik Pomorski”, „Ziemia Pomorska” oraz „Głos Demokratyczny” i „Ku Zwycięstwu”.

cialnie wyselekcjonowane obrazy (w dużej części sowieckie), był poprzedzony pogadanką na tematy propagandowe.

O skali i rozmachu działań agitacyjnych świadczy również rozbudowany aparat propagandowy. Najważniejszą rolę pełnił w nim Wydział Propagandy i Agitacji KW PPR, kierujący całością akcji. Następnie należy wymienić: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy oraz powołane na potrzeby kampanii przedreferendalnej i przedwyborczej Międzypartyjne Komitety ds. Głosowania Ludowego oraz Komitety Propagandy Wyborczej Bloku Demokratycznego, które zajmowały się koordynacją działań propagandowych na różnych szczeblach — wojewódzkim, powiatowym, ale również w okręgach wyborczych. W realizację działań propagandowych zaangażowano także organizacje młodzieżowe (Związek Walki Młodych, Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego), kobiece (Społeczno—Obywatelska Liga Kobiet) oraz związki zawodowe. Powołano również trójki partyjne oraz tzw. Komitety Obywatelskie, które zajmowały się prowadzeniem działań agitacyjnych w gminach, gromadach oraz w poszczególnych dzielnicach miast. W okresie referendum i wyborów działały także specjalne wojskowe grupy ochronno—propagandowe (GOP WP). Należy wspomnieć również o Wojewódzkiej Szkole Partyjnej, której absolwenci niezwykle aktywnie włączyli się w realizację działań propagandowych. W ciągu jednego roku WSP w Bydgoszczy ukończyło 1180 członków PPR, którzy stanowili później trzon kadry partyjnych propagandzistów.

Co istotne, w kampanię przedwyborczą w województwie pomorskim zaangażowanych zostało około 37 195 członków PPR — statystycznie więc jeden propagandzista tej partii prowadził działania agitacyjne wśród ponad dwudziestu wyborców. Tymczasem rzeczywista liczba osób zaangażowanych w tego typu przedsięwzięcia była o wiele wyższa — należy bowiem uwzględnić członków wspomnianych wcześniej organizacji i instytucji, ale również pozostałych partii Bloku.

Niezwykle istotnym elementem propagandy Bloku Demokratycznego było wykorzystanie potencjału organizacyjnego i stanu kadrowego tajnej policji politycznej. UB podejmowało działania w trzech wzajemnie ząbających się płaszczyznach: wspieranie partii konkurencyjnych wobec PSL, organizacja i uczestnictwo w przedsięwzięciach o charakterze agitacyjnym (czarna propaganda) oraz stosowanie przemocy, terroru i represji wobec środowisk opozycyjnych. Co więcej, bez wątpienia to dzięki działaniom pomorskiej bezpieki udało się doprowadzić do powstania lokalnych struktur PSL „Nowe Wyzwolenie” — ugrupowania w założeniu konkurencyjnego wobec partii Stanisława Mikołajczyka.

W ramach tzw. czarnej propagandy UB zajmowało się dystrybucją wydawnictw propagandowych, a także dostarczaniem materiałów prasie. Zdarzało się również, iż funkcjonariusze tej formacji, oczywiście nie ujawniając swojej tożsamości, występowali w charakterze telegentów podczas zebrań przedwyborczych. Ponadto odpowiadali za rozpowszechnienie tzw. prorządowej propagandy szeptanej, mającej na celu zastraszenie społeczeństwa.

Rzecz jasna wspieranie przez tajną policję polityczną działań propagandowych Bloku Demokratycznego skutkowało wieloma represjami stosowanymi wobec członków PSL. Dla zobrazowania ich skali warto podać bardziej szczegółowe informacje. Wśród powszechnie stosowanych można wymienić między innymi nakładanie na członków PSL oraz ich sympatyków mandatów karnych — ich wysokość sięgnęła 1 500 000 zł. Powszechnie było również odbieranie im gospodarstw oraz przeprowadzanie rewizji. Jedną z najbardziej uciążliwych form represji było wzywanie na długotrwałe przesłuchania — łącznie w województwie pomorskim objęto nią 27 tys. członków stronnictwa. Funkcjonariusze UB brali również udział w rozwiązywaniu komórek PSL — od marca 1946 do lutego 1947 r. zlikwidowano trzy ZP PSL (w Toruniu, Grudziądzu i Tucholi) oraz co najmniej 222 koła stronnictwa. Na masową skalę przeprowadzano również aresztowania. W okresie od grudnia 1945 do stycznia

1947 r. zatrzymano co najmniej 459 członków PSL. Są to dane niekompletne — aresztowanych było najprawdopodobniej więcej — jednak na podstawie dokumentacji archiwalnej udało się ustalić tożsamość tylko tylu osób. Spośród członków stronnictwa uwzględnionych w wykazie 107 pełniło funkcje kierownicze w PSL — wskazuje to bezpośrednio na determinację, z jaką UB starało się z jednej strony skompromitować lokalnych liderów tego ugrupowania, z drugiej natomiast doprowadzić do rozkładu jego organizacji. Co znamienne dla komunistycznego aparatu terroru, nie cofano się również przed mordami politycznymi. Dla przykładu w okresie przedwyborczym zamordowano dwóch członków lokalnych struktur PSL: Jana Malejkę oraz Wojciecha Lewandowskiego.

Kolejną niezwykle istotną cechą propagandowych systemów totalitarnych była całkowita blokada innych, poza oficjalnie akceptowanymi przez władzę i jej służącymi, źródeł przekazu propagandowego. Najbardziej charakterystycznym przykładem były przedsięwzięcia podejmowane wobec przedstawicieli PSL — stronnictwa, które władze formalnie uznały i dopuściły do „legalnej” działalności. Oprócz wspomnianych powyżej represji, których doświadczał jego członkowie, niezwykle ważną była również kwestia zablokowania prowadzonej przez nich polityki informacyjnej. Na podstawie dostępnych informacji można prześledzić, w jaki sposób na przestrzeni 1946 r. ograniczano kolejne inicjatywy tego ugrupowania.

O ile na początku 1946 r. dopuszczano do przeprowadzania zebrań stronnictwa (w dużej mierze organizacyjnych), o tyle od kwietnia 1946 r. nastąpiła w tej kwestii stopniowa blokada. Najpierw, w celu zastraszenia, aresztowano najbardziej aktywnych członków PSL, którzy organizowali zebrania lub występowali na nich w charakterze mówców. Następnie, poprzez stosowanie różnego rodzaju zabiegów formalnych, nie dopuszczano do przeprowadzenia części spotkań. Przed wyborami zebrania przedwyborcze stronnictwa praktycznie nie były organizowane. Jeśli do nich dochodziło, odbywały się z zachowaniem zasad konspiracyjnych, w domach członków PSL.

Całkowitą blokadę zastosowano również w przypadku materiałów propagandowych — ulotek, broszur czy plakatów. Z jednej strony nakłady tych wydawnictw były niezwykle niskie w porównaniu z liczbą materiałów Bloku. Z drugiej natomiast funkcjonariusze UB, członkowie PPR czy ZWM uniemożliwiali ich kolportaż — najbardziej znamienne było blokowanie przez członków ZWM siedziby ZW PSL w Bydgoszczy, gdzie w okresie przedwyborczym przechowywano znaczną liczbę ulotek i odezw stronnictwa. Przejawem społecznego oporu nie tylko formacji politycznych i zbrojnych, ale również społeczności regionu było sporządzanie antyreżimowych napisów, odręczne przygotowanie i kolportaż ulotek czy wypisywanie w przestrzeni publicznej antykomunistycznych sloganów i haseł. Warto podkreślić, iż z powodu ograniczeń czynionych przez UB oraz cenzurę opozycja, poza wydawnictwami centralnymi, nie miała możliwości prezentowania swojego programu. Dlatego lokalne ulotki wyrażające poparcie dla PSL miały niezwykle skromną formę — zawierały najczęściej jedynie numer listy wyborczej stronnictwa oraz antykomunistyczne hasła.

Na zakończenie należy odnieść się do efektów propagandy wyborczej w latach 1946–1947, które można zmierzyć poprzez analizę wyników referendum i wyborów.

Podstawowym efektem działań propagandowych Bloku Demokratycznego było nie jak oczekiwano, zdobycie poparcia części społeczeństwa, ale jego zniechęcenie wszechobecną, nachalną propagandą. W takiej sytuacji przed referendum i wyborami komuniści podjęli działania, które miały zapewnić im wygraną, bez względu na postawy i sympatie wyborców. Sprowadzały się one z jednej strony do przygotowania systemu i aparatu fałszerstw wyborczych, z drugiej natomiast zastraszenia przeciwnika politycznego i tej grupy społeczeństwa, która go popierała.

Prawdziwy wynik referendum okazał się porażką i wyrazem słabości komunistycznej władzy. W samym województwie pomorskim zgodnie z zaleceniami komunistów (3 razy tak)

zagłosował niewielki odsetek wyborców: jedynie 23,5 proc. z nich opowiedziało się za zniesieniem Senatu, 32,7 proc. poparło proponowane reformy gospodarcze, natomiast 55,5 proc. zagłosowało za utrzymaniem granic zachodnich. Oficjalne, sfałszowane wyniki przedstawiały się zupełnie inaczej. Nie przytaczając szczegółowych danych, można stwierdzić, iż skala oszustwa na pierwsze kluczowe pytanie sięgała blisko 43 proc.

Rezultaty podane do publicznej wiadomości stanowiły ogromne zaskoczenie dla mieszkańców województwa pomorskiego. Był to jednak również sygnał, iż komuniści dysponują praktycznie pełnią władzy oraz są w stanie w sposób niemal jawny i przy użyciu wszelkich metod, również terroru, przeprowadzić fałszerstwa, które zapewnią im formalne zwycięstwo. Z tego względu podjęta przez komunistów w okresie przedwyborczym akcja zastraszania społeczeństwa oraz zmuszania do „manifestacyjnego” głosowania na listę Bloku Demokratycznego przyniosła, przynajmniej częściowo, oczekiwane przez nich rezultaty. Rozpowszechniane między innymi przez funkcjonariuszy UB oraz agenturę pogłoski o represjach, które miały objąć osoby niegłosujące jawnie na listę nr 3, sprawiły, iż dosyć duża część mieszkańców województwa pomorskiego poczuła się zastraszona i bezsilna wobec poczynań władzy ludowej, reprezentowanej przez PPR i jej sojuszników. W efekcie od 50 do 60 proc. z nich wzięło udział w głosowaniu jawnym. Odsetek ten być może nie jest bardzo duży, jednak w porównaniu z okresem referendum nastąpił dosyć znaczny wzrost liczby osób głosujących zgodnie z zaleceniami komunistów. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, iż wpływ na to miał przede wszystkim wszechobecny terror (przesłuchania, aresztowania, a także mordy polityczne) oraz tzw. zorganizowane głosowanie, nad którym czuwali aktywiści partyjni, a nie zmiana sympatii politycznych spowodowana działaniami propagandowymi.

Oficjalne wyniki wyborów w województwie pomorskim wskazywały na poparcie w granicach 75 proc. dla Bloku Demokratycznego oraz 12 proc. dla PSL. Niestety, w trakcie przeprowadzonej kwerendy nie udało się ustalić całościowych, prawdziwych wyników głosowania. Warto więc w tym miejscu przytoczyć informacje pozyskane przez Rząd RP na Uchodźstwie, według których wynik PSL w województwie pomorskim kształtował się na poziomie 40 proc. Rezultat ten wydaje się prawdopodobny w zestawieniu z danymi PPR i UB na temat odsetka osób głosujących jawnie na Blok Demokratyczny — 50–60 proc.

Warto również zaznaczyć, iż fałszerstwa dokonywane przez komunistów polegały najprawdopodobniej na doszacowaniu poparcia Stronnictwu Pracy oraz PSL „Nowe Wyzwolenie”, przede wszystkim kosztem Bloku Demokratycznego oraz PSL. Potwierdza to analiza czterdziestu dziewięciu zachowanych protokołów komisji obwodowych, w których znajdują się ślady dokonanych fałszerstw. Świadczy to przede wszystkim o tym, iż teza o wcześniejszym „przygotowaniu” przez komunistów wyników, do których następnie „dopasowywano” protokoły komisji, wydaje się jak najbardziej prawdopodobna.

Referendum ludowe, a przede wszystkim wybory do Sejmu Ustawodawczego można traktować jako wydarzenia ostatecznie ugruntowujące wprowadzenie w Polsce systemu totalitarnego. Działania podjęte przez komunistów w latach 1946–1947 wyznaczyły na kolejne dziesięciolecia „nowe standardy” propagandy wyborczej oraz samego aktu głosowania, w którym wyborcy zostali całkowicie pozbawieni podmiotowości politycznej oraz możliwości swobodnego wyrażania swoich poglądów.